

# do celu

# eu

Śląsk: praca, kariera, rozwój, edukacja  
magazyn bezpłatny | nr 6 | czerwiec 2009

[www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu)

**Sonia  
Draga:**  
Wydawca –  
kod  
do sukcesu



500 sposobów  
na dobry  
biznes



**Dyplom**  
z przedsiębiorczości



Województwo  
**śląskie:**  
szkolenia  
i kursy





**Grażyna Dutkiewicz**  
Wydawca

**W**itam,  
Czy działalność gospodarcza jest skutecznym rozwiązaniem na kryzys? – pytamy w sondzie. To także pytanie do Państwa. W numerze sporo ważnych informacji dla tych, którzy myślą o założeniu własnego biznesu. Z 12 mld zł z unijnego budżetu w latach 2007–2013 najwięcej otrzymają, małe i średnie przedsiębiorstwa oraz osoby rozpoczynające biznes. Jest więc o co powalczyć. W artykule „Bezbolesny start w przedsiębiorczość” prezentujemy, jak dzięki firmom symulacyjnym można nauczyć się roli przedsiębiorcy. Piszemy także o tym, jak zdobyć pieniądze na rozpoczęcie własnej działalności i co najważniejsze, jak przedsiębiorca powinien się przygotować do uruchomienia firmy i zarządzania nią. Przypominamy, że sukces należy do odważnych, takich jak bohaterka czerwcowego magazynu Sonia Draga, dzisiaj już Dama polskiego biznesu. Miłej lektury!

*G. Dutkiewicz*

### Magazyn „Śląsk do celu.eu”

#### WYDAWCA

Grażyna Dutkiewicz

Agencja Artystyczna Promot 1 Sp z o.o.

al. 3 Maja 14/45, 00-381 Warszawa

#### REDAKCJA

ul. Sienkiewicza 27, 30-033 Kraków

tel. 012 634 20 99, e-mail: redakcja@do-celu.eu

#### REDAKTOR NACZELNA

Anna Kontek

#### SEKRETARZ REDAKCJI

Karolina Leonowicz

#### ZESPÓŁ

Olga Glińska, Kazimiera Przekwas, Hanna Stąsiek, Zofia Bielska,

Teresa Szczepanek, Zbigniew Bryliński,

Joanna Wydrych, Piotr Kor.

#### KOREKTA

Jacek Okarmus

#### LOGO

studio projektowe yk

#### LAYOUT/ OPRACOWANIE GRAFICZNE

studio projektowe ARTCARDS

#### DRUK

KENTDRUK, kentdruk@bracka.pl

Fot. na okładce: Arch.

Czasopismo wydawane w ramach projektu „Promowanie i upowszechnianie kształcenia ustawicznego za pośrednictwem nowoczesnych mediów” o numerze WND-POKL.09.03.00-24-011/08

## w numerze

### Temat numeru

- 3 | Własna firma z unijnym wsparciem
- 4 | Sonda: Czy działalność na własny rachunek jest skutecznym rozwiązaniem na kryzys?
- 5 | 500 sposobów na dobry biznes
- 6 | Wywiad: Pomysły, które zmieniają województwo śląskie

### Dzieje się w województwie śląskim

- 7 | Młode metody na starych uczniów  
Dyplom technika dla pełnoletnich  
Bioinżynieria zyskuje samodzielność

### Szkolenia

- 8 | Szkolimy się na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim

### Instytucje szkoleniowe

- 10 | Bezbolesny start w przedsiębiorczość

### Diagnoza

- 11 | Sukces należy do odważnych  
Dyplom z przedsiębiorczości

### Reportaż

- 12 | Sonia Draga: Dama w świecie biznesu

### Psychologia pracy

- 14 | Felieton: Ryzyko, które się opłaca  
Dobry szef, to lepszy pracownik

### Prawo pracy

- 15 | Z pośredniaka na fotel prezesa



*wiedza zawsze jest w cenie.*



# Własna firma z unijnym wsparciem

## Temat numeru

**N**awet 12 mld złotych z unijnego budżetu będą mogły wykorzystać polskie firmy na realizację różnych swoich przedsięwzięć w latach 2007–2013. Najwięcej mogą zyskać małe i średnie przedsiębiorstwa już istniejące, ale również osoby, które dopiero zamierzają zacząć biznes na własną rękę. Jak wynika z konferencji zorganizowanej 15 maja w Śląskim Urzędzie Wojewódzkim przez Górnośląską Agencję Rozwoju Regionalnego śląskie przedsiębiorstwa potrafią korzystać z funduszy unijnych.

Wsparcie dla przyszłych biznesmenów i już działających przedsiębiorców płynie z kilku źródeł – regionalnych, krajowych, a także realizowanych przez Komisję Europejską. Środki z funduszy europejskich przyznawane są w ramach tzw. programów operacyjnych, czyli dokumentów służących wdrażaniu unijnych finansów. Każdy program operacyjny dzieli się na priorytety złożone z działań, te zaś szczegółowo określają cele, na jakie mogą być przeznaczone unijne dotacje.

W latach 2007–2013 w województwie śląskim pieniądze dla przedsiębiorstw będą dostępne przede wszystkim w ramach programów: Infrastruktura i Środowisko, Innowacyjna Gospodarka, Kapitał Ludzki oraz Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego. Firmy działające w sektorze rolnictwa, rybołówstwa i przetwórstwa żywności mogą korzystać również z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich i Programu Operacyjnego „Ryby”.

### NOWE MIEJSCA PRACY

Z tych źródeł można finansować wiele pomysłów, m.in. innowacyjne rozwiązania w przedsiębiorstwie, badania rynkowe, nowe wzory przemysłowe, doradztwo, szkolenie pracowników oraz promocję w kraju i za granicą. W samym RPO Województwa Śląskiego przedsiębiorcy będą mogli powalczyć o ponad 300 mln euro (nie licząc tzw. projektów kluczowych). Pieniądze te dostępne są przede wszystkim w ramach priorytetów: „Badania i rozwój technologiczny, innowacje i przedsiębiorczość”, a także „Turystyka” oraz „Zdrowie i rekreacja”.

Szczególne miejsce zajmuje PO Kapitał Ludzki finansowany z Europejskiego Funduszu Społecznego

i środków krajowych. Jego głównym celem jest lepsze wykorzystanie możliwości, jakie mają ludzie: osoby uczące się, bezrobotni, pracownicy i przedsiębiorcy. Można to osiągnąć poprzez podniesienie poziomu wykształcenia, doskonalenie kadry, zmniejszenie obszarów wykluczenia społecznego, wzrost elastyczności zakładów pracy i poprawę zatrudnienia. W ramach części regionalnej tego programu województwo śląskie otrzymało 730 mln euro.

### JAK DOSTAĆ PIENIĘDZE?

To zależy od koncepcji i celu, jaki chcemy osiągnąć. Jeśli brakuje nam wiedzy, warto udać się do jednego z czterech działających na terenie województwa śląskiego regionalnych ośrodków Euro-

pejskiego Funduszu Społecznego. – Świadczymy bezpłatne usługi informacyjne, doradcze i szkoleniowe dla wszystkich podmiotów z podregionów rybnickiego i gliwickiego zainteresowanych pozyskiwaniem i właściwym wykorzystaniem pieniędzy z EFS. Informujemy o możliwościach finansowania danego projektu, a także o bezpłatnych szkoleniach z EFS, w których mogą wziąć udział m.in.: osoby bezrobotne i pracujące zainteresowane podnoszeniem kwalifikacji zawodowych oraz doskonaleniem umiejętności interpersonalnych lub potencjalni przedsiębiorcy – wyjaśnia Martyna Jastrzębska, specjalista ds. informacji i promocji w Regionalnym Ośrodku EFS w Rybniku działającym przy Rudzkim Inkubatorze Przedsiębiorczości.

Regionalne Ośrodki Europejskiego Funduszu Społecznego oferują pomoc doradczą i szkoleniową w przygotowaniu projektów oraz wniosków o dofinansowanie z EFS, prowadzą konsultacje sprawdzające poprawność przygotowania projektów, doradzają i szkolą,

a także pomagają w ustanowieniu partnerstwa projektowego. Służą radą w trakcie przygotowania, realizacji oraz rozliczaniu projektu.

### CENNE WSKAZÓWKI

Źródłem doradztwa dla przedsiębiorców jest przede wszystkim sieć 12 punktów konsultacyjnych w ramach Krajowego Systemu Usług dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw. Służą one bezpłatnymi informacjami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej, programami i formami wsparcia dla przedsiębiorstw oraz osób zamierzających otworzyć własną firmę (obowiązki podatkowe, wynikające z kodeksu pracy i prawa ubezpieczeń społecznych, źródła finansowania działalności oraz zasady korzystania m.in. z usług doradczych i szkoleń).

Przedsiębiorcy zainteresowani przygotowaniem projektów mogą się zwrócić również do instytucji, które dzielą pieniądze: Wydziału Europejskiego Funduszu Społecznego w Urzędzie Marszałkowskim lub Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Katowicach.

– Przede wszystkim udzielamy konkretnych informacji o poszczególnych obszarach, w ramach których można uzyskać dofinansowanie – mówi Paweł Mazurczyk z Wydziału EFS Urzędu Marszałkowskiego Województwa Śląskiego. – Odpowiadamy na liczne pytania naszych potencjalnych beneficjentów m.in. w zakresie: kto i na jakie cele może ubiegać się o dofinansowanie, jak poprawnie wypełnić formularz wniosku, jakie złożyć dokumenty itp., nie pomagamy jednak bezpośrednio w przygotowaniu wniosków, gdyż w naszej gestii leży następnie ich ocena.

Po wsparcie pomysłów na rozwój przedsiębiorstwa trzeba się udać do Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, które decyduje o podziale pieniędzy z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego, a jeśli pomysły dotyczą obszarów wiejskich – do Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

**Anna Kontek**



Śląscy przedsiębiorcy chętnie sięgają po wsparcie i wiedzę.

## Czy działalność na własny rachunek jest skutecznym rozwiązaniem na kryzys?

### Sonda



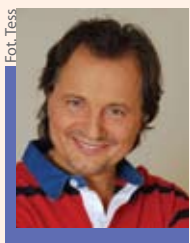
#### Karol Winiarski, historyk, radny w Sosnowcu:

– W czasach kryzysu najbezpieczniejsza wydaje się praca w sferze budżetowej. Redukcje zatrudnienia występują tam niezwykle rzadko, a zarobki gwarantowane są przez państwo. Są jednak i minusy – dużego majątku, przynajmniej w uczciwy sposób, nikt się w ten sposób nie dorobił. Własna działalność gospodarcza to duże ryzyko. Jednak ewentualne powodzenie oprócz godziwego zarobku daje poczucie satysfakcji, które rzadko można osiągnąć w przypadku pracy najemnej. Możemy też zareagować na zmieniającą się sytuację na rynku, mając pełną wiedzę na temat stanu naszej firmy. Pracując u kogoś najczęściej nie znamy całościowego obrazu sytuacji. A przecież zawsze może się okazać, że nasz szef pogrzyżył firmę np. opcjami walutowymi.



#### Dr Michał Kaczmarczyk, specjalista ds. public relations:

– Kryzys gospodarczy to, paradoksalnie, dobry czas na decyzję o założeniu własnej firmy. W wielu przedsiębiorstwach i instytucjach przeprowadzane są redukcje zatrudnienia, a umowa o pracę nie jest w dzisiejszych czasach żadną gwarancją utrzymania stanowiska i stałych zarobków. Własna firma może okazać się bardziej bezpiecznym źródłem dochodu. Otwarcie działalności gospodarczej zmusza nas do kreatywności, ciągłego rozwoju, zabiegania o własną pozycję na rynku. To – mówiąc żartem – swoisty kopniak dla młodych ludzi, motywacja do efektywnej pracy na swoich i na własny rachunek. Najważniejsze to mieć dobry pomysł, profesjonalny biznesplan i odwagę, by zacząć działać.



#### Dariusz Niebudek, aktor scen śląskich:

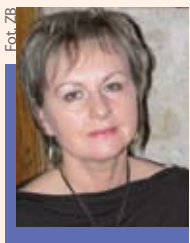
– Myślę, że prowadzenie własnej działalności jest zawsze dobrym pomysłem, ale pod warunkiem, że szuka się niszy rynkowej i w niej próbuje się działać. Dla mnie ważne jest, aby działalność, którą prowadzę, pokrywała nie tylko koszty, ale też przynosiła mi zyski. Kryzys gospodarczy to czas, kiedy trzeba się bardziej starać, żeby nie wypaść z rynku. Pomaga mi w tym moje ponad dwudziestoletnie doświadczenie zawodowe w branży artystycznej. Mimo że zawód aktora bardziej kojarzony jest z pewnego rodzaju misją, to i tutaj działają zasady nowoczesnego marketingu i reklamy, na przykład internetowej. Uważam też, że kryzys wcale nie musi być przeszkodą dla zakładania nowych działalności. Od kilku lat mamy przecież możliwość sięgania po środki z Unii Europejskiej. To dobre rozwiązanie dla tych osób, które mają ciekawe pomysły, ale nie mają funduszy na ich realizację. Trzeba też pamiętać, że działalność gospodarcza to przede wszystkim miejsca pracy. Nawet jeśli nie zatrudnim w danym momencie innych osób, to zatrudnim samego siebie, a to już bardzo ważne. Zatem myślę, że własna firma ma wiele plusów i może stanowić antidotum na kryzys. Obyśmy tylko postępowali rozsądnie!



#### Mariola Juraszek-Morawska z Kuratorium Oświaty w Rybniku:

– Jednym z ważnych czynników warunkujących osiągnięcie sukcesu jest posiadanie odpowiedniego zasobu wiedzy i umiejętności w zakresie danej pracy. Konieczne jest doskonalenie umiejętności lub nabywanie nowych, które są potrzebne, aby wysiłek związany z założeniem firmy się opłacił. Błędem jest twierdzenie, że „jakoś to będzie”, choć z drugiej strony zdarza się, że zwłaszcza przedsiębiorcy o niższym poziomie wykształcenia częściej i odważniej wchodzą na rynek pracy niż osoby z wyższym wykształceniem, ponieważ te drugie z większym rozmysłem podejmują decyzje i to może ograniczać ich kreatywność. Każda osoba rozpoczynająca działalność gospodarczą oprócz wiedzy merytorycznej z zakresu prowadzonej działalności powinna orientować się w sposobach rozliczeń finansowych, podatkowych, prawie pracy, zasadach BHP. Pozwoli to uniknąć przykrych sytuacji lub przynajmniej w istotny sposób je ograniczyć. Dlatego zachęcam do uczestnictwa w doskonaleniu właśnie w tym zakresie. (Ciąg dalszy na [www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu)).

**Not. AK i Tess**



#### Elżbieta Wojdyła, doradca zawodowy w Centrum Kształcenia Ustawicznego w Bytomiu:

– W okresie spowolnienia gospodarczego, szczególnie warto kierować pracowników na kursy dokształcające. Niestety, tak się nie dzieje, ponieważ jest to kosztowne. Pracodawcy są skłonni zainwestować w pracownika tylko wówczas, jeśli może to przynieść wymierne efekty w postaci wzrostu wydajności i to jak najszybciej. Tymczasem warto również podnosić kompetencje, które poprawiają pracę w grupie, np. umiejętność rozwiązywania konfliktów, asertywność, by pracownicy nie bali się przekazywać swoich pomysłów i byli bardziej przekonujący dla klientów. Dlatego dobór kursów warto poprzedzić analizą potrzeb przedsiębiorstwa. Pracodawcy często nie są świadomi, że nie mają podstaw do prowadzenia firmy. Powinni więc korzystać z pomocy specjalistów, dzięki unijnym dofinansowaniom często bezpłatnie.

## Technik ekonomista po raz pierwszy

### AKTUALNOŚCI

22 czerwca Rybnickie Centrum Edukacji Zawodowej – Centrum Kształcenia Ustawicznego oraz Praktycznego rozpoczęła nabór do pierwszych klas bezpłatnych szkół dla dorosłych.

Szkoła Policealna dla Dorosłych nr 6 oferuje naukę w zawodach: technik mechanik – (programista obrabiarek sterowanych numerycznie CNC), technik administracji, technik informatyk i – po raz pierwszy – technik ekonomista. Nauka trwa dwa lata, a zajęcia odbywają się w trybie stacjonarnym trzy dni w tygodniu. W centrum działa również trzyletnie

I Liceum Ogólnokształcące dla Dorosłych (konsultacje co dwa tygodnie w weekendy). Absolwenci ZSZ mogą uzupełnić wykształcenie w Uzupełniającym Liceum Ogólnokształcącym (nauka zaoczna). Osoby, które mają jedynie świadectwo szkoły gimnazjalnej lub podstawówki, mogą złożyć wniosek o przyjęcie do ZSZ dla Dorosłych, do klas o profilu: krawiec lub mechanik-monter maszyn i urządzeń (również tryb zaoczny).

Informacji udziela sekretariat pod numerem tel. 032 422 24 33 wew. 32.

Więcej na: [www.rcez.pl](http://www.rcez.pl).



# 500 sposobów na dobry biznes

**J**eśli masz dobry pomysł i planujesz otworzyć własną firmę, postaraj się o dofinansowanie inwestycji z Europejskiego Funduszu Społecznego. Do zdobycia jest nawet 40 tys. zł na początek, po 1100 zł przez kolejne od 6 do 12 miesięcy, a także wiedza i wsparcie merytoryczne niezbędne każdemu przedsiębiorcy.

W lutym br. Wojewódzki Urząd Pracy w Katowicach wyłonił 20 firm i instytucji, które przeszkolą przyszłych przedsiębiorców i podzielą pieniądze na otwarcie własnej działalności gospodarczej w ramach działania 6.2 Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki („Wsparcie oraz promocja przedsiębiorczości i samozatrudnienia”). Część z nich już zakończyła nabór uczestników do swoich projektów, inne dopiero zapraszają chętnych. Na wsparcie może liczyć łącznie 935 osób, z których około 500 otrzyma dotacje na realizację przygotowanych przez siebie biznesplanów.

## KTO MOŻE STARAĆ SIĘ O POMOC?

Właściwie każdy mieszkaniec województwa śląskiego, który jest odpowiednio zdeterminowany, żeby zostać własnym szefem – zarówno osoba pracująca jak i bezrobotna ma prawo ubiegać się o dotację. Musi tylko poszukać odpowiedniego dla swojej sytuacji projektu, ponieważ instytucje udzielające wsparcia wprowadziły różne ograniczenia.

Pierwszym z nich jest zasięg – regionalny lub lokalny. Na przykład projekt Agencji Rozwoju Regionalnego SA w Bielsku-Białej: „Moja firma – moja przyszłość – mój sukces” zakłada udzielenie kompleksowego wsparcia szkoleniowo-doradczego, finansowego oraz pomostowego osobom chcącym prowadzić działalność gospodarczą, zamieszkałym tylko w gminie Wilkowice. W szkoleniach uczestniczyć będzie 25 osób, a 10 z nich dostanie dotację na założenie przedsiębiorstwa.

## PIERWSZEŃSTWO MAJĄ KOBIETY

Po drugie w większości projektów pieniądze zostaną podzielo-

ne pomiędzy beneficjentów według ściśle określonego klucza. Na przykład projekt Ligi Obrony Kraju w Katowicach „Sam jestem swoim szefem” zakłada, że nie mniej niż 40 proc. uczestników projektu stanowią kobiety, a kolejne 40 proc. – osoby po 45. roku życia.

W szkoleniach w ramach projektu „Wsparcie dla osób pragnących założyć i prowadzić przedsiębiorstwo” realizowanego przez spółkę Park Naukowo-Technologiczny „Technopark Gliwice” mogą wziąć udział osoby do 25. roku życia i po 45. roku życia, w tym: 14 bezrobotnych, 14 osób nieaktywnych zawodowo i tylko dwie, które mają jakieś zatrudnienie.

Różne są również procedury wyłaniające kandydatów do szkoleń i wsparcia finansowego. W jednych przypadkach decyduwać będzie kolejność zgłoszeń, w innych szanse powodzenia przyszłego przedsiębiorstwa na rynku.

– Prowadząc nabór do projektu będziemy się kierować dokumentacją oraz wynikami rozmowy z doradcą zawodowym – mówi Krzysztof Kondratowicz z Centrum Przedsiębiorczości SA w Woli, koordynator projektu „Lepszy start = stabilna firma”, skierowanego do mieszkańców powiatu bieruńsko-łędzińskiego. – Będziemy punktować działania już podjęte w celu rozpoczęcia działalności, kwalifikacje, doświadczenie zawodowe wnioskodawcy, zgodność wykształcenia i uprawnień z profilem planowanej firmy, wkład własny, ocenę konkurencji oraz pochodzenie z grup priorytetowych (mieszkańcy terenów wiejskich, kobiety, osoby do 25. roku życia lub długotrwale bezrobotne).

Podobnie będzie w projekcie „Postaw na innowacyjność – wsparcie w założeniu firmy osób 45+”, zgłoszonym przez spółkę CTC Polska z Katowic. Dodatkowo przedsiębiorstwo musi mieć charakter innowacyjny, czyli oferować nową usługę lub technologię, a z pomysłem musi wystąpić osoba po 45. roku życia.

– O naborze decyduwać będzie charakter planowanej działalności, szanse i zagrożenia, analiza rynku pod względem konkurencyjności przedsięwzięcia, to czy osoba po-

czyniła już jakieś własne kroki, by pomysł wdrożyć – wyjaśnia Natalia Śmigła z CTC. – Szkolenie rozpocznie się w lipcu, potrwa do września, potem ocenie zostaną poddane biznesplany. Chcemy wybrać te, które mają największą szansę przetrwać na rynku.

## GDZIE JESZCZE SĄ WOLNE MIEJSCA?

Agencja Rozwoju Regionalnego w Bielsku-Białej planuje nabór kandydatów dopiero jesienią. Spółka CTC Polska, Inkubator Przedsiębiorczości w Tarnowskich Górach, Centrum Przedsiębiorczości w Woli, Okręgowa Izba Przemysłowo-Handlowa w Tychach, Rudzka Agencja Rozwoju „Inwestor” i Urząd Gminy Ślemień roz-

łożyły realizację projektów na trzy edycje. Pierwsze nabory już się zakończyły, ale szansa, by dostać się na listę, będzie jeszcze latem. Niektóre instytucje, np. Zakład Doskonalenia Zawodowego w Katowicach (projekt „Przedsiębiorca to ja!” skierowany do mieszkańców powiatów kłobuckiego i lublinieckiego), nie ogłosiły jeszcze terminu przyjmowania zgłoszeń.

Pełną listę podmiotów udzielających wsparcia w 2009 roku i krótkie opisy projektów można znaleźć na stronie Wojewódzkiego Urzędu Pracy: [http://efs.wu-p-katowice.pl/nowosci/podmioty\\_udzielaj261ce\\_wsparcia\\_w\\_ramach\\_dzia322ania\\_6.2\\_po\\_kl\\_-pe322na\\_lista](http://efs.wu-p-katowice.pl/nowosci/podmioty_udzielaj261ce_wsparcia_w_ramach_dzia322ania_6.2_po_kl_-pe322na_lista).

**Anna Kontek**



## Na czym polega wsparcie?

Osoby, które mają pomysł na otwarcie własnej firmy, zanim dostaną dotację, muszą przygotować się merytorycznie do nowej roli. Przechodzą szkolenia z podstaw przedsiębiorczości: prawa, finansów, marketingu, zarządzania personelem, pozyskiwania kapitału, pisanie biznesplanów, a w wielu przy-

padkach również języka obcego. Korzystają z doradztwa biznesowego i prawnego. Później najlepsze spośród ich biznesplanów dostają dofinansowanie z unijnych funduszy. Nowe przedsiębiorstwa mogą też liczyć na pomoc doradczą oraz tzw. wsparcie pomostowe, czyli pieniądze, które pomogą im się utrzymać na rynku w ciągu najtrudniejszych miesięcy.

Rozmowa z **Bartoszem Rozpondkiem**, zastępcą dyrektora Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości w Chorzowie

## Pomysły, które zmieniają województwo śląskie

### Czym się charakteryzuje dobry pomysł na biznes?

Trudno znaleźć regułę. Eksperti pracujący dla Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, którzy oceniają wnioski o dotacje na rozwój działalności gospodarczej, biorą pod uwagę kilka czynników: w jaki sposób pomysł przedsiębiorcy wpłynie na rozwój województwa śląskiego, czy założenia finansowe przyjęte w biznesplanie są możliwe do spełnienia, czy inwestycja będzie opłacalna i przyniesie korzyści gospodarce. Staramy się wyłapać najciekawsze propozycje. Są wśród nich projekty oparte na zupełnie nowych technologiach, nigdzie jeszcze nie stosowanych, a są i takie, np. w dziedzinie turystyki, które wykorzystują dobrą lokalizację i pozwalają stworzyć ciekawy schemat usług połączony z infrastrukturą turystyczną. Najważniejsze jest znalezienie niszy rynkowej: usługowej, produkcyjnej, inwestycyjnej czy turystycznej.

### Jednak samo znalezienie niszy nie jest gwarancją, że przedsiębiorstwo się powiedzie. Jakie znaczenie ma przygotowanie przedsiębiorcy?

Ważny jest dobry, przejrzysty wniosek oraz biznesplan opisujący cele projektu w taki sposób, by przekonać oceniających, że pomysł, nawet jeśli dotychczas niestosowany, ma szansę na realizację. Wymagamy przygotowania finansowego, bo na razie system nie przewiduje wypłaty zaliczkowej. Firma musi mieć własne środki na realizację przedsięwzięcia, które my później w części refundujemy. Oceniamy też sposób, w jaki wdrożenie technologii przyczyni się do rozwoju województwa śląskiego pod względem inwestycyjnym i gospodarczym. To trochę inaczej niż w przypadku umów na dofinansowanie na rozpoczęcie działalności przyznawanych przez powiatowe i wojewódzkie urzędy pracy, gdzie w dużej mierze liczą się kompetencje i przygotowanie samego wnioskodawcy. Oczywiście staramy się przewidzieć, czy zatrudniając określony personel, przedsiębiorca ma szansę zrealizować projekt.

### Jaką pomoc oferuje Śląskie Centrum Przedsiębiorczości?

Dajemy wsparcie finansowe na rozwój przedsiębiorstw w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Śląskiego na lata 2007–2013 (priorytety: „Badania i rozwój technologiczny, innowacje i przedsiębiorczość” oraz „Turystyka”). Pieniądże mogą być przeznaczone na rozbudowę i modernizację przedsiębiorstwa, jego promocję na międzynarodowych targach i misjach gospodarczych, a w priorytecie dotyczącym turystyki – na poszerzenie oferty rekreacyjno-wypoczynkowej, turystyki przemysłowej, kulturowej, pielgrzymkowej i biznesowej oraz rozbudowę bazy okołoturystycznej w regionie. W zależności od konkursu, typu projektów oraz kategorii beneficjenta przedsiębiorca może liczyć na dofinansowanie do 60 proc. wartości wydatków kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 200 tys. zł – w przypadku mikroprzedsiębiorstw; do 60 proc. wydatków kwalifikowanych, jednak nie więcej niż 750 tys. zł w przypadku małego przedsiębiorstwa oraz do 50 proc. wydatków kwalifikowanych jednak nie więcej niż 750 tys. zł w przypadku przedsiębiorstwa średniego. Ponadto przedsiębiorcy mogą uzyskać dofinansowanie do 50 tys. zł w na udział w targach i 20 tys. na udział w misjach gospodarczych. Dodatkowo oferujemy wsparcie na usługi doradcze do 100 tys. zł. W latach 2007–2013 w programie do podziału dla sektora MŚP jest 200 mln euro.

### Przedsiębiorcy są zainteresowani tą formą dofinansowania?

Bardzo. Na zamknięty na początku maja konkurs dotyczący infrastruktury turystycznej wpłynęły 254 wnioski na łączną kwotę 25 mln euro. Na konkurs przeznaczone jest 10 mln euro, a zatem przekroczyliśmy dostępną alokację o 15 mln euro. Łącznie od czerwca 2008 r. do

końca marca br. na cztery przeprowadzone konkursy zostało złożonych ponad 2 tys. wniosków. Mamy też bardzo dużo telefonów i, czym warto się pochwalić, nasz punkt informacyjny został wyróżniony przez „Gazetę Prawną” jako najsprawniej działający w całej Polsce. Martwić może tylko fakt, że w różnych podregionach zainteresowanie programem nie jest równie duże. Najwięcej wniosków pochodziło z centralnej części województwa śląskiego, a najmniej z rejonu rybnickiego i bielsko-bialskiego. Mało propozycji było również z częstochowskiego, gdzie szansą na rozwój jest turystyka.

### Co może zniechęcać śląskich przedsiębiorców do realizowania nowych pomysłów?

Niestety, mamy do czynienia z niejasnością przepisów dotyczących prowadzenia działalności gospodarczej. Brakuje rozporządzeń, które mogłyby je doprecyzować. Aplikując do nas, przedsiębiorcy niejednokrotnie nie są w stanie przewidzieć, czy w przyszłym roku będą jeszcze mogli uzyskać dofinansowanie. Zniechęcać mogą również niektóre zapisy regulaminów konkursów. Dlatego zrezygnowaliśmy z wymogu przedstawienia poświadczenia zewnętrznych źródeł finansowania projektu (promesy kredytowej lub leasingowej). Chcemy też uprościć wzór wniosku tak, aby wykluczyć możliwości powstawania błędów i ułatwić występowanie o dotację.

Rozmawiała: **Anna Kontek**



Fot. P. Kor

## Bartosz Rozpondek

– zastępcą dyrektora ŚCP jest od pół roku. Koordynuje prace dwóch komórek: wybierającej projekty do dofinansowania oraz informacyjnej i promocyjnej. Wcześniej pracował w Urzędzie Miejskim w Blachowni i przygotowywał projekty inwestycyjne w Miejskim Zarządzie Dróg w rodzinnej Częstochowie.

# Młode metody na starych uczniów

Dzieje się w województwie śląskim

**P**sihologiczne uwarunkowania kształcenia dorosłych, szanse i zagrożenia w tej dziedzinie, a także projekty edukacyjne oparte na nowoczesnych mediach były przedmiotem konferencji pod hasłem: „Edukacja przez całe życie – jest w niej ukryty skarb”, jaka odbyła się 28 kwietnia w Bytomiu, 19 maja w Bielsku-Białej i 26 maja w Zabrze.

Uczeń dorosły to ten typ człowieka dorosłego, który posiada stałą zdolność do uczenia się i przyjmowania nowych doświadczeń oraz krytycznego rewidowania i odrzucania starej wiedzy. Osoba dorosła przestrasza się, włącza do swojego myślenia nowe idee, punkty widzenia i argumenty. Dlatego wbrew popularnym wymówkom wiek dojrzawy jest bardzo do-

brym czasem na kontynuowanie edukacji i uzupełnianie kwalifikacji. Dodatkowym plusem jest motywacja – osoba dorosła bierze sprawę swojego kształcenia we własne ręce, sama wyznacza sobie cel i metodę pracy.

Wiąże się to jednak również z pewnymi trudnościami: brakiem ukierunkowania na obserwację, niekojarzeniem pojęć, lękiem, słabą aktywnością, brakiem zaufania do własnych sił i złymi nawykami. Dlatego należy tak zorganizować

proces kształcenia dorosłych, by mieli możliwość samodzielnego zdobywania wiedzy i umiejętności, a nauczyciel pełni rolę konsultanta i trenera.

Wychodząc od tych psychologicznych aspektów edukacji dorosłych, zaprezentowanych przez Marię Kaczmarek i Jerzego Kropę z RODN WOM w Katowicach, uczestnicy konferencji zajęli się poszukiwaniem rozwiązań. Mówili m.in. o modelu kształcenia dualnego, który zakłada objęcie wsparciem całej rodziny dorosłego ucznia i projekcie „e-Nauczyciel” przygotowującym kadry oświaty do korzystania z metod nauczania na odległość za pomocą platformy internetowej. Uczestnicy seminarium mieli też okazję zapoznać się z kolejnymi numerami magazynu „Śląsk.do-celu.eu”.



Kształceniem ustawicznym są zainteresowani dorośli i młodzież.

AK

## Dyplom technika dla pełnoletnich

NOWA SZKOŁA

Technik budownictwa, technik elektryk, technik mechanik i technik pojazdów samochodowych – w tych czterech zawodach będzie kształcił nowa szkoła dla dorosłych w Zabrze. Technikum Uzupełniające nr 5 dla Dorosłych przy Centrum Kształcenia Praktycznego i Ustawicznego w Zabrze zostało powołane do życia 20 kwietnia uchwałą Rady Miejskiej.

Od 22 czerwca 2009 r. do 21 sierpnia 2009 r. sekretariat CKPiU, z siedzibą przy ul. 3 Maja 95 będzie czekał na zgłoszenia kandydatów. Lista przyjętych, którzy pomyślnie przejdą proces rekrutacji, zostanie ogłoszona 27 sierpnia. Nauka potrwa trzy lata.

Kandydaci, którzy ubiegają się o przyjęcie do Technikum Uzupełniającego muszą spełnić kilka kryteriów. W roku kalendarzowym, w którym podejmą naukę muszą mieć ukończone 18 lat, mieć świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej, do-

starczyć zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań zdrowotnych do kształcenia w wybranym zawodzie i pozytywnie przejść rozmowę kwalifikacyjną. Jeśli liczba kandydatów będzie mniejsza lub równa liczbie wolnych miejsc, szkoła może odstąpić od rozmowy kwalifikacyjnej.

Jednocześnie CKPiU w Zabrze prowadzi nabór do pozostałych swoich publicznych szkół dla dorosłych: Szkoły Policealnej nr 9 (kształcenie w zawodach: technik budownictwa, technik bhp i opiekunka środowiskowa) oraz Zasadniczej Szkoły Zawodowej nr 2 (nauka w zawodach: dekarz i górnik eksploatacji podziemnej).

Zajęcia odbywają się w trybie zaocznym, co dwa tygodnie w soboty i niedziele. Są bezpłatne. Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej CKPiU w Zabrze:

[www.cpkp.zabrze.pl](http://www.cpkp.zabrze.pl)

AK

## Bioinżynieria zyskuje samodzielność

PROJEKT

Już w roku akademickim 2010/2011 Politechnika Śląska przyjmie studentów na nowy, 13. już w strukturze uczelni, Wydział Inżynierii Biomedycznej.

Za utworzeniem tego wydziału przemawiał fakt, że już od 1999 roku funkcjonuje międzyuczelniane Centrum Inżynierii Biomedycznej, skupiające naukowców ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego, Uniwersytetu Śląskiego oraz Politechniki Śląskiej. Ponadto w 2007 roku na uczelni utworzony został nowy kierunek kształcenia: inżynieria biomedyczna. Na I rok studiów zostało wówczas przyjętych 117 studentów, a w roku następnym – 147. Dlatego senat Politechniki Śląskiej zdecydował się poszerzyć ofertę uczelni.

– Wydział Inżynierii Biomedycznej będzie się mieścić w kampusie uczelni przy ul. Roosevelta w Zabrze – informuje Paweł Doś, rzecznik prasowy uczelni. – Lokalizacja ta wynika przede

wszystkim z możliwości pozyskania w tym mieście odrębnego budynku dla Wydziału. Poza tym w Zabrze istnieje możliwość szerokiej współpracy z jednostkami badawczymi i przemysłowymi z obszaru inżynierii biomedycznej: Śląskim Uniwersytetem Medycznym, Fundacją Rozwoju Kardiologii oraz Instytutem Techniki i Aparatury Medycznej.

Wydział będzie się składał z czterech katedr: Biomechaniki i Inżynierii Rehabilitacji, Informatyki i Aparatury Medycznej, Biomateriałów i Inżynierii Wzrostów Medycznych oraz Biosensorów, Aparatury Medycznej i Przetwarzania Sygnałów Biomedycznych. Kadra już teraz spełnia wymagania umożliwiające prowadzenie studiów I i II stopnia. Pozwala to również na wystąpienie z wnioskiem o prawo do nadawania stopnia doktora w dyscyplinie naukowej Biocybernetyka i Inżynieria Biomedyczna.

AK

# Szkolimy się na Śląsku!

## Witrażownictwo

Centrum Kształcenia  
Zawodowego, Sosnowiec

Kurs trwa 120 godzin. W programie: wykonanie witrażowych przedmiotów użytkowych oraz form artystycznych metodami: lazurowanie, iryzowanie, malowanie na zimno i gorąco, rytowanie, szlifowanie oraz trawienie. Uczestnicy otrzymają zaświadczenie o ukończeniu kursu.

*Koszt: 1200 zł. Rozpoczęcie kursu: 23 czerwca 2009 r.  
Więcej informacji: tel. 032/266 61 66, e-mail: sosnowiec@zdz.katowice.pl.*

## Akademia Kompetencji Sprzedażowych na Śląsku

Dom Szkoleń i Doradztwa, Kraków

Projekt jest skierowany do osób chcących pracować jako sprzedawca, handlowiec, podejmować aktywność biznesową. Uczestnikami mogą być osoby odchodzące z rolnictwa, pracownicy chcący się przekwalifikować lub zmienić zawód, osoby narażone na utratę pracy lub pracujące w firmach przechodzących proces adaptacji lub modernizacji. Projekt składa się z 7 modułów tematycznych. Będą prowadzone z wykorzystaniem technik audiowizualnych, case study, ćwiczeń. Każdy z uczestników skorzysta również z indywidualnych usług doradczych. Warsztaty odbywać się będą w weekendy, co 2-3 tygodnie. W programie: ścieżki kariery, automotywacja, rozmowa handlowa i techniki sprzedaży, negocjacje, zarządzanie rynkiem, prezentacja handlowa i autoprezentacja, organizacja czasu pracy, zarządzanie stresem.

*Koszt: szkolenie bezpłatne.  
Projekt będzie realizowany w trzech miastach: Katowicach, Częstochowie i Bielsku-Białej. Organizatorzy zapewniają materiały dydaktyczne, posiłki i serwis kawowy, a dla osób spoza tych miast nocleg w hotelu.  
Więcej informacji: tel. 032/204 05 15, e-mail: aks@domszkolen.com.*

## Psychologia w pracy kontrolera

Synteza Szkolenia – Consulting,  
Bytom

Szkolenie przeznaczone dla pracowników i kierownictwa komórek kontroli wewnętrznej, rewidentów zakładowych, audytorów i innych osób zainteresowanych znaczeniem psychologii i prawa w kontroli wewnętrznej. W programie: psychologia w pracy kontrolera, stereotypy i uprzedzenia, manipulacja i przeciwdziałanie jej, skuteczna komunikacja, sztuka prowadzenia rozmów, budowanie relacji przy ograniczeniach czasowych, symulacja trudnych rozmów, scenariusz działań w pracy kontrolera, wyniki kontroli i ich wpływ na postrzeganie kontrolera, panowanie nad emocjami, radzenie sobie ze stresem.

*Koszt: 795 zł.  
Szkolenie odbędzie się w dniach 12-13 maja 2009 r. w Katowicach w hotelu Qubus Prestige (ul. Uniwersytecka 13). Organizator zapewnia materiały szkoleniowe, zaświadczenie o uczestnictwie w szkoleniu, obiad w restauracji.  
Więcej informacji: 032/281 62 31, e-mail: szkolenia@synteza.pl.*

## Autoprezentacja

Ośrodek Kształcenia  
Zawodowego, Sucha Beskidzka

16-godzinne szkolenie: przygotowanie profesjonalnego życiorysu i listu motywacyjnego, rozmowa kwalifikacyjna, zachowanie w miejscu pracy i relacje z pracownikami.

*Koszt: 150 zł. Rozpoczęcie szkolenia: 30 czerwca 2009 r.  
Więcej informacji: tel. 033/874 43 81, e-mail: suchab@zdz.katowice.pl.*

## Kierowanie zespołem w okresie spowolnienia gospodarczego

Synteza Szkolenia – Consulting,  
Bytom

W programie: diagnoza obecnej sytuacji gospodarczej, zarządzanie w sytuacji zmiany – rola przywódcy zespołu, strategia zintegrowania zespołu wokół wspólnego celu, zapobieganie demotywacji i prowadzenie rozmów z pracownikami, utrzymywanie wysokiej efektywności zespołu, narzędzia komunikacji adekwatne do sytuacji kryzysu, sprawna organizacja pracy, kreatywność sposobem na kryzys. Organizator zapewnia materiały szkoleniowe, zaświadczenie o uczestnictwie w szkoleniu, obiady w restauracji hotelowej oraz możliwość konsultacji indywidualnych.

*Koszt: 899 zł  
Szkolenie odbędzie się w dniach 25-26 czerwca 2009 r. w hotelu Qubus Prestige w Katowicach.  
Więcej informacji: tel. 032/281 62 31, e-mail: szkolenia@synteza.pl.*

## Kucharz

Centrum Kształcenia  
Zawodowego, Bielsko-Biała

Program 140-godzinnego kursu: planowanie produkcji, surowce gastronomiczne, obróbka wstępna surowców, technika sporządzania dań, potrawy specjalistyczne, ekspedycja wyrobów kulinarnych. Uczestnicy otrzymają zaświadczenie o ukończeniu kursu.

*Koszt: 1400 zł. Rozpoczęcie kursu: 5 czerwca 2009 r.  
Więcej informacji: tel. 033/812 53 52, e-mail: bielsko@zdz.katowice.pl.*



# www.slask.do-celu.eu



## Prognozowanie w biznesie

Business Center 1, Katowice

Trzydniowe szkolenie dla kadry menedżerskiej oraz pracowników działów handlowych, finansowo-księgowych, controllingu, planowania i marketingu. Uczestnicy powinni mieć podstawową umiejętność pracy z arkuszem kalkulacyjnym MS Excel.

W programie: podstawowe pojęcia, proces prognozowania, zasady analizy wielkości ekonomicznych, metody, wskaźniki, szeregi czasowe, wykresy, szacowanie modelu, błędy prognozowania, metody adaptacyjne i analityczne w prognozowaniu, metoda analizy sezonowości. Szkolenie praktyczne odbywa się w środowisku komputerowym.

Organizator zapewnia materiały szkoleniowe, certyfikat oraz wyżywienie.

Koszt: 1100 zł.

Szkolenie odbędzie się w dniach 17-19 czerwca 2009 r.

Więcej informacji: tel. 032/781 50 70, e-mail: bc1@bc1.pl.

## Szkolenia techniczne w Bielsku-Białej

Przedsiębiorstwo Naukowo-Badawczo-Usługowe „BT”,  
Bielsko-Biała

- Obsługa wózków podnośnikowych: kurs przygotowawczy do egzaminu kwalifikacyjnego z obsługi wózków jezdniowych podnośnikowych z mechanicznym napędem podnoszenia. Kurs składa się z części teoretycznej i praktycznej. Kończy się egzaminem przed Komisją Urzędu Dozoru Technicznego i wydaniem zaświadczenia.

- Kursy przygotowawcze do egzaminów kwalifikacyjnych w zakresie eksploatacji i dozoru urządzeń, instalacji i sieci elektrycznych, cieplnych i gazowych. Kurs kończy się egzaminem przed Komisją Kwalifikacyjną powołaną przez Prezesa URE.

Koszt: kurs z zakresu eksploatacji „E” – 140 zł plus koszt egzaminu.

Kurs z zakresu dozoru „D” – 200 zł plus koszt egzaminu.

- Kursy przygotowawcze do egzaminów kwalifikacyjnych w zakresie obsługi i konserwacji urządzeń podległych Urzędowi Dozoru Technicznego (suwnice sterowane z poziomu roboczego oraz z kabiny, żurawie, dźwigi i wciągarki, podesty ruchome). Kursy kończą się egzaminem przed komisją kwalifikacyjną powołaną przez prezesa właściwego oddziału Urzędu Dozoru Technicznego.

Termin szkoleń do ustalenia po zebraniu grupy.

Więcej informacji: Ryszard Pszonka, tel. 033/812 91 15, e-mail: r.pszonka@bt.bielsko.pl.

## Tworzenie planów strategicznych

Regionalna Izba Gospodarcza,  
Katowice

Szkolenie dla właścicieli firm, osób na stanowiskach kierowniczych i kluczowych w firmach. W programie: strategia i zarządzanie strategiczne jako czynnik sukcesu firmy, słabości w zarządzaniu małym i średnim przedsiębiorstwem, mocne strony małych i średnich przedsiębiorstw, analiza strategiczna i jej wykorzystanie, misja i cele strategiczne, projektowanie strategii, kontrola strategiczna. Szkolenie poprowadzi Renata Stejskal – dyrektor ds. dydaktyki w Katowickiej Szkole Menedżerów.

Koszt: 330 zł, dla podmiotów zrzeszonych w RIG 10 proc. taniej.

Szkolenie odbędzie się w Katowicach 16 czerwca 2009 r. w godzinach 10-16.

Organizator zapewnia materiały szkoleniowe, zaświadczenie o ukończeniu szkolenia i poczęstunek. Zgłoszenia można wysłać do 11 czerwca.

## Budżetowanie działalności gospodarczej

Fundacja Rozwoju Rachunkowości,  
Warszawa

Szkolenie dla finansistów. W programie m.in.: rodzaje budżetów, fazy opracowania rocznego budżetu, zasady budżetowania, założenia dotyczące współczesnego budżetowania, koszty i ich klasyfikacja, wady budżetowania operacyjnego.

Koszt: 390 zł.

Szkolenie odbędzie się 27 czerwca 2009 r. w godzinach 9-15.45 w Katowicach.

Więcej informacji: Jakub Bączek, tel. 0 500 151 099, e-mail: jakub.baczek@frr.pl.

## Autoprezentacja

Ośrodek Kształcenia Zawodowego,  
Sucha Beskidzka

16-godzinne szkolenie: przygotowanie profesjonalnego życiorysu i listu motywacyjnego, rozmowa kwalifikacyjna, zachowanie w miejscu pracy i relacje z pracownikami.

Koszt: 150 zł. Rozpoczęcie szkolenia: 30 czerwca 2009 r.

Więcej informacji: tel. 033/874 43 81, e-mail: suchab@zdz.katowice.pl.

# Bezbolesny start w przedsiębiorczość

**D**laczego trudno jest nauczyć się roli przedsiębiorcy? Bo każdy znaczący błąd w prowadzeniu własnej firmy, niewłaściwa decyzja o zakupach, zamówieniach lub zaciąganych zobowiązaniach może wpędzić przedsiębiorstwo w długi i doprowadzić do jego upadłości. Żeby uniknąć takiego zagrożenia, od wielu lat jako warsztat doświadczalny w szkołach i na uczelniach wykorzystuje się firmy symulacyjne. Dwie z nich, Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Kolmet” Sp. z o.o. oraz Biuro Podróży „Classtour” Sp. z o.o. funkcjonują przy Centrum Kształcenia Ustawicznego im. Wojciecha Korfantego w Bytomiu.

Czym różni się firma symulacyjna od prawdziwego przedsiębiorstwa? Przede wszystkim usługi, towar i pieniądze są w niej tylko wirtualne, a partnerami biznesowymi są inne firmy treningowe. Sposób organizacji jest jednak zupełnie realny. Przedsiębiorstwo zatrudnia pracowników, prowadzi ich akta osobowe, dokumentację księgową, dokonuje zamówień, wystawia faktury, robi przelewy, sporządza deklaracje dla ZUS-u i urzędu skarbowego, bada rynek, reklamuje się. Jego przedstawiciele uczestniczą nawet w specjalnych Międzynarodowych Targach Firm Symulacyjnych, które co roku odbywają się w Zielonej Górze.

– Firmy symulacyjne wykorzystywane są podczas zajęć praktycznych przez słuchaczy Studium Policealnego dla Dorosłych i kursów pozaszkolnych – mówi Teresa Różańska-Korczak, opiekunka Pracowni Symulacyjnej CKU w Bytomiu, w której działają firmy symulacyjne. – Od połowy sierpnia bieżącego roku, na zlecenie Powiatowego Urzędu Pracy w Bytomiu, zaofiarujemy również staż w firmie usługowo-handlowej skierowanym do nas na przeszkolenie bezrobotnym.

## PRAKTYKI ZAWODOWE DLA WYMAGAJĄCYCH

Słuchacze Studium Policealnego dla Dorosłych, które działa przy bytomskim CKU i kształci m.in. w zawodach technika administracji, technika logistyka i technika ekonomisty, muszą podobnie jak w innych szkołach tego szczebla odbyć 160 godzin praktyki zawodowej. W firmie symulacyjnej mają okazję poznać od podszewki pracę w poszczególnych działach przedsiębiorstwa – począwszy od sekretariatu, poprzez dział kadr, dział marketingu i reklamy, po dział handlowy i księgowości – bez ryzyka i w dogodnym dla siebie czasie. Pozwala to słuchaczom zdobyć zarówno praktyczne umiejętności zawodowe tak jak w rzeczywistej firmie, jak i na rozwijanie tzw. miękkich kompetencji: pracy w zespole, asertywności.

## Międzynarodowa sieć

W Polsce istnieje ok. 30 firm symulacyjnych, w tym 6 w województwie śląskim. Ich działanie koordynuje Polska Centrala Firm Symulacyjnych CENSYM z siedzibą w Centrum Kształcenia Ustawicznego i Praktycznego w Zielonej Górze. W ramach centrali funkcjonują instytucje publiczne symulacyjne: Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Urząd Statystyczny, Urząd Skarbowy, Kasa Chorych, Urząd Celny, Poczta, Bank i Sąd, które świadczą takie usługi, jak ich realne pierwowzory.

W Międzynarodowej Centrali Firm Symulacyjnych Europen – Pen International zrzeszonych jest 5500 przedsiębiorstw treningowych z 42 krajów. Połączone w wielką sieć biznesową zawierają międzynarodowe transakcje i umowy handlowe.

Więcej informacji:

[http://www.cku.zgora.pl/PL/150/Firmy\\_symulacyjne/6/](http://www.cku.zgora.pl/PL/150/Firmy_symulacyjne/6/)

<http://cms.europen.info/>

– Wielu naszych słuchaczy nie może odbyć praktyk zawodowych w zwykłym trybie. Łączą naukę, uzupełnianie kwalifikacji z pracą zawodową i życiem rodzinnym. Chcąc odbyć praktykę zawodową w zakładzie pracy, musieliby wziąć cztery tygodnie urlopu, a rzadko który pracodawca się na to godzi – dodaje Teresa Korczak. – Zajęcia w firmie symulacyjnej z niczym nie kolidują. Nie muszą jak inni uczniowie chodzić do pracy przez cztery kolejne tygodnie po osiem godzin dziennie, tylko wykonują powierzone im zadania w ciągu całego semestru roku szkolnego w dogodnym dla siebie czasie.

## ZATRUDNIENIE WEDŁUG HARMONOGRAMU

Pracownia wyposażona jest w stanowiska komputerowe, podzielona na działy, ma nawet własny kącik socjalny z niewielką kantyną. Charakter pracy jest zadaniowy, to znaczy, że po wykonaniu jednego zlecenia praktykant otrzymuje kolejne polecenie do wykonania. Jeśli nie potrafi sobie z nim poradzić samodzielnie, może liczyć na wsparcie nauczyciela. By dostosować się do potrzeb uczniów, pracownia jest czynna w różne dni tygodnia w godzinach porannych i popołudniowych. Wypracowany czas praktyki jest rozliczany według ustalonego harmonogramu.

Kierownictwo CKU pomyślało nawet o zapewnieniu opieki nad dziećmi swoich słuchaczy. Ponieważ znaczna część z nich to młode matki, przy placówce CKU funkcjonuje przedszkole, w którym dzieci mogą się bawić w czasie, gdy rodzice są na zajęciach.

Anna Kontek



Zajęcia w pracowni symulacyjnej.



# Sukces należy do odważnych

## Diagnoza

**O**d 5 lat polskie firmy mogą się rozwijać, unowocześniać i stawać bardziej konkurencyjne dzięki pomocy funduszy europejskich. Doświadczenia z pierwszych dwóch lat, kiedy tylko w niewielkim stopniu korzystaliśmy z unijnego budżetu, mogą się teraz okazać bardzo przydatne.

W ramach nowych programów operacyjnych można sfinansować podobne przedsięwzięcia jak w poprzednim okresie. Ważne, żeby jak najlepiej odpowiadały potrzebom gospodarki i rynku pracy danego regionu.

Przykłady dobrych praktyk mamy w każdej dziedzinie. W przypadku ochrony środowiska jest nim rewitalizacja akwenów w przemyśle Amelung w Chorzowie, w dziedzinie nauki – Centrum Nauki i Edukacji Muzycznej Symfonia w Katowicach, a z programu wzrostu konkurencyjności przedsiębiorstwa skorzystał m.in. zakład Elizabeth w Żorach, produkujący odzież z dzianin. Według

danych Śląskiego Centrum Przedsiębiorczości, ok. 70 proc. projektów modernizacyjnych było związanych z rozbudową przedsiębiorstwa i zakupem maszyn, czyli z sektorem produkcyjnym. W turystyce 90 proc. to wnioski na rozbudowę pensjonatów i hoteli oraz lokali gastronomicznych.

Mieszkańcy województwa śląskiego korzystali również z funduszy na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej.

– Zapanował sezon na puby, restauracje, solaria i punkty fryzjersko-kosmetyczne – wylicza Zbigniew Gasidło z Bielskiego Centrum Przedsiębiorczości, które cały czas służy doradztwem przedsiębiorcom. – Rozwijały się głównie usługi proste, nie wymagające dużych nakładów. Dopiero w momencie ugruntowania się firmy na rynku wnioskodawcy chętniej sięgają po nowe technologie.

Potwierdza to Krzysztof Kondratowicz z Centrum Przedsiębiorczości SA w Woli, które wspiera firmy w powiatach bieruńsko-lędzimskim i pszczyńskim.



Mężczyźni najczęściej otwierają firmy budowlane.

– W latach 2004-2007 udzieliśmy 90 dotacji na rozpoczęcie działalności. Zwykle inicjatywy podejmowane przez beneficjentów były uwarunkowane przez lokalny rynek i dotyczyły budownictwa, usług kosmetycznych i fryzjerskich,

ale również motoryzacji lub recyklingu. Znacząca większość przedsiębiorstw z powodzeniem funkcjonuje do dzisiaj. Niektóre z nich wnioskuje do nas teraz o pieniądze na rozwój.

AK

## Dyplom z przedsiębiorczości

### SZKOLENIA

**P**rowadzenie własnej działalności gospodarczej jest coraz bardziej powszechne. Własną firmą najbardziej zainteresowani są studenci i absolwenci szkół wyższych. To właśnie z myślą o nich na wielu uczelniach prowadzone są szkolenia i kursy przygotowujące do roli przedsiębiorcy.

Takie właśnie szkolenia, podczas których potencjalni przyszli właściciele mniejszych i większych firm dowiadują się jak napisać porządny biznesplan, jak wypełnić wnioski, pisać projekty unijne, ale też jakie kroki przedsięwziąć, by zarejestrować własną działalność i dalej ją rozwijać, prowadzi między innymi Centrum Karier i Promocji Studentów Wyższej Szkoły Humanitas. Największą popularnością

cieszy się kurs „Podjęcie i prowadzenie działalności gospodarczej”. Dla posiadaczy indeksu tej uczelni szkolenia są bezpłatne.

– Od 2003 roku przeszkoliliśmy 121 osób. Studenci i absolwenci, którzy brali udział w kursach, otrzymywali bezpłatne materiały dotyczące podjęcia własnej działalności gospodarczej „Multimedialny Przewodnik Młodego Przedsiębiorcy” – mówi Sylwia Skrobacz-Celadyn, kierownik Centrum Karier.

### WIEDZA PROSTO OD EKSPERTA

Sposobem promowania przedsiębiorczości jest także realizowany na uczelni program edukacyjny „Humanitas” – cykl comiesięcznych wykładów i dyskusji z najwybitniejszymi przedstawicielami środowiska nauki i biznesu. W ramach tego

programu uczelnię odwiedzają zarówno znani przedsiębiorcy i menadżerowie, którzy osiągnęli sukces w biznesie, jak i naukowcy zajmujący się zarządzaniem. Gośćmi spotkań byli dotychczas m.in.: Lucjan T. Orłowski, profesor ekonomii i finansów międzynarodowych, Zdzisław Lech Sadowski, prezes Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, prof. Jacek Brdulak, wykładowca Szkoły Głównej Handlowej oraz prof. Jerzy Dietl, prezes Fundacji Edukacyjnej Przedsiębiorczości z Łodzi.

– Wykłady są niezwykle interesujące. Przy okazji możemy zadać nurtujące nas pytania, mając gwarancję, że odpowiedzi udzielił fachowiec – oceniają studenci.

Ponadto uczelnia wspiera kampanie społeczne, np. „Postaw na swoim! – przedsiębiorczość”, m.in.

poprzez informacje na stronie internetowej.

### METODA NA KRYZYS

Dla tych, którzy uważają, że kursy nie wystarczą i chcą zainwestować w dłuższą naukę, uczelnia też ma ciekawą propozycję. WSH otrzymała dofinansowanie z funduszy europejskich na projekt „Studia podyplomowe dla przedsiębiorców i pracowników przedsiębiorstw”. Standardowy koszt studiów podyplomowych wynosi ok. 3–4 tys. złotych, natomiast w tym przypadku uczestnicy zapłacą tylko ok. 600 zł. Zajęcia prowadzone są w formie blended learningu, czyli połączenia spotkań na uczelni z lekcjami prowadzonymi przez internet. Studia rozpoczęły się w marcu.

**Teresa Szczepanek**

Czytaj więcej na : [www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu)

# Sonia Draga

## Dama w świecie biznesu

**N**a to, żeby jej imię i nazwisko stało się rozpoznawalne, potrzebowała kilkunastu lat pracy, odwagi, samozaparcia i odrobiny szczęścia. Dziś Sonia Draga jest szefową znanego wydawnictwa i, według prasowych rankingów, jedną z 50 najważniejszych kobiet śląskiego biznesu.

„To jest Sonia Draga? Jak to? Myślałem, że to jest tylko nazwa jednego z twoich wydawnictw!” – wykrzyknął szczerze zdumiony Andrzej Roztocky, publicysta dziennika „Rzeczpospolita”, kiedy podczas targów książki w Krakowie w 2003 r. Andrzej Kuryłowicz, szef wydawnictwa Albatros, przedstawił mu swoją partnerkę w biznesie. Przy okazji kolejnego zestawienia bestsellerów, komentując „Anioły i demony”, pierwszą powieść Dana Browna, jaka ukazała się w Polsce, napisał: „Okazało się, że Sonia Draga naprawdę istnieje i jest to bardzo piękne istnienie”. To właśnie dzięki zabiegom przedsiębiorczej katowiczanki sensacyjne powieści Amerykanina trafiły na półki naszych księgarń.

### IMPORT-EKSPORT MIMO WOLI

– Kiedy w 1990 roku rejestrowałam firmę, nie myślałam w ogóle nad nazwą. W dokumenty wpisałam po prostu „Przedsiębiorstwo Handlowe Eksport-Import Sonia Draga”. Rzadko kto traktował to jako imię i nazwisko – opowiada.

Studiowała wówczas rynki zagraniczne w Akademii Ekonomicznej w Katowicach. Zamierzała tak jak tata pracować w jednej z central handlu zagranicznego. W tym czasie były one jedynym punktem, gdzie można było realizować plany związane z gospodarką zagraniczną.

– Korzystając z urlopu z prawem zdawania, dzięki czemu nie traciłam roku, wyjechałam do Kanady. Gdy wróciłam, pojawiła się możliwość otwarcia z udogodzeniami działalności związanej z importem produktów niespożywczych. Od października odrabiałam jednocześnie dwa semestry na uczelni, ale ojciec tak długo nalegał, że wreszcie zgodziłam się założyć firmę.

Na początku 1991 r. Sonia Draga zaczęła importować z Austrii

samochodowy sprzęt audio i elektronikę. Nie była przekonana do pracy na własną rękę, jednak szybko okazało się, że przedsiębiorstwo importowe pozwala jej realizować ambicje.

### PRÓBA PRZEDSIĘBIORCZOŚCI

W ciągu kilku lat Sonia – w spółce z mężem i ojcem – nawiązała kontrakty ze wszystkimi istniejącymi wówczas sieciami hipermarketów. Niestety niebawem cała odpowiedzialność spoczęła tylko na jej barkach. W 1998 r. rozwiodła się, a rok później zmarł jej ojciec.

– W tym czasie sytuacja na zachodnich rynkach zaczęła się zmieniać. Główny dostawca, z którym współpracowałam, zbankrutował i niełatwo było go zastąpić. Zmieniał się też polski rynek. Klienci szukali produktów droższych, bardziej wysublimowanych, musiałam się wyspecjalizować.

Doprowadziła do powstania stowarzyszenia, skupiającego miłośników muzyki w samochodzie i organizującego zawody na najlepiej

nagłośniony pojazd. Branża na polskim rynku dopiero się kształtowała, tymczasem nowoczesne urządzenia wymagały bardziej specjalistycznej wiedzy. Podczas kolejnej wizyty w Stanach Zjednoczonych wybrała jeden z nowych tytułów literatury przedmiotu i postanowiła go wydać w Polsce.

– Nie było mnie stać na to, żeby zatrudnić sztab ludzi do pomocy – mówi Sonia Draga. – Dlatego postanowiłam, że sama przetłumaczę i opublikuję tę książkę. Zaczęłam deptać w poszukiwaniu praw autorskich do niej. Kupiłam je, a potem zabrałam się do tłumaczenia.

### KOCHAJĄC WIĘKSZĄ KOBIETĘ

Kiedyś własna firma uniemożliwiła jej studiowanie na drugim fakultecie filologii angielskiej. Teraz miłość do tego języka okazała się bardzo pomocna. Po wielu nieprzespanych nocach spędzonych nad słownikiem i programem do komputerowego składu książek, Sonia dopięła swego.

– Kiedy „Stereo w twoim samochodzie” wyszło z drukarni, dotarło do mnie, że właśnie zostałam wydawcą. Udało mi się coś, co wcześniej uważałam za nieosiągalne – wspomina tamtą satysfakcję.

Zaczęła się rozglądać za kolejnymi propozycjami, tym razem beletrystycznymi. Pod koniec 2001 roku znalazła wśród nich przedpremierowe wydanie książki „Good in Bed”. Debiutancka powieść amerykańskiej autorki przypominała nieco popularny „Dziennik Bridget Jones”. Sonii Dradze udało się kupić do niej prawa. Kilka tygodni później książka stała się w USA bestsellerem.

– Przyznaję, trochę się przestraszyłam. Czym innym było wydać książkę z naszej branży, o ograniczonym kręgu odbiorców, a czym innym zmierzyć się z masowym zainteresowaniem – mówi szefowa wydawnictwa.

„Kochając większą kobietę” – pod takim tytułem powieść się ukazała – była tylko połowicznym sukcesem. Miała pochlebne recenzje w prasie, ale zawierała wiele błędów. Brakowało redakcji i dobrej korekty. Dla początkującej wydawczyni to był zimny prysznic. Ale potem dotarło do niej, że pomyłki zdarzają się nawet większym, bardziej doświadczonym wydawcom. Wycofała z rynku tyle nakładu, ile się dało, zrobiła drugie wydanie poprawione i... zaczęła myśleć o kolejnym tytule.

### KOD DO SUKCESU

Przełomem okazała się współpraca z agencją literacką z Belgradu. To dzięki niej Sonia Draga uzyskała prawa do „Władcy Ocean Park”. Powieść stała się wydaniem poprawione i... zaczęła myśleć o kolejnym tytule.

6 marca 2003 r. zaczęło się światowe szaleństwo. „Kod...” trafił od razu na pierwsze miejsce większości list bestsellerowych. Polscy wy-



Fot. Arch. S.D.



dawcy też zaczęli się o niego dopominać, ale było już za późno.

– Nagle poczułam brzemie odpowiedzialności za wydanie książki, na którą wszyscy niecierpliwie czekali. Byłam przerażona. Wówczas zadzwonił Andrzej Kuryłowicz z wydawnictwa Albatros z propozycją współpracy. Miałam szansę na dostęp do wiedzy i uniknięcie wielu błędów. Z drugiej strony ryzykowałam, że trudniej mi będzie zaistnieć na rynku jako rozpoznawalna, odrębna firma. Przeważał fakt, że o kolejny tytuł Dana Browna byłoby mi znacznie trudniej wystąpić ze względu na zmianę przedstawicielstwa autora.

W efekcie w lipcu 2003 roku wydawnictwa Albatros i Sonia Draga wspólnie wypuściły na rynek „Anioły i demony”, a 10 miesięcy później „Kod...”.

### KSIAŻKI, KTÓRE WARTO PRZECZYTAĆ

Nakładem wydawnictwa Sonia Draga ukazało się do dzisiaj ponad 200 tytułów. Właścicielka osobiście decyduje o tym, które wybrać.

– Nie wymagam, żeby każda książka stała się bestsellerem, nie chodzi tylko o zysk. Wiele pozycji np. z literatury faktu wydaję dlatego, że są wartościowe, warte zaprezentowania – uzasadnia.

Działa w Radzie Polskiej Izby Książki, gdzie zajmuje się m.in. problemem promocji książki w mediach. Łącząc pasję fotograficzną z podróżniczą została również (wspólnie z Łukaszem Gołębiewskim) współautorką albumu „Meksyk – kraj kontrastów”. Nie zarzucała również działalności importowej.

– Nietrawo być kobietą w biznesie – mówi z pewnym żalem. – Cały czas trzeba o coś walczyć, udowadniać, że wie się więcej od mężczyzn. Mężczyznom więcej się wybacza, łatwiej im załatwić wiele spraw podczas nieoficjalnej rozmowy przy wódce. Kobietom nie wypada. Zostaje nam tylko droga

oficjalna i ciągłe poszerzanie wiedzy, żeby nie narazić się na zarzut niekompetencji. Może dlatego tak chętnie zajmuję się branżą wydawniczą, gdzie ogólne proporcje kobiet i mężczyzn są bardziej zrównoważone.

Jest członkiem komisji ds. wspierania kobiet w biznesie w Regionalnej Izbie Gospodarczej w Katowicach, ale podkreśla, że nie domaga się specjalnych praw dla pań. Chciałaby tylko, żeby statut kobiet i mężczyzn był równy i pozwalał na prawdziwe partnerstwo.

**Anna Kontek**



Sonia Draga pochodzi z Katowic. Mieszkała 10 miesięcy w Kanadzie i tyle samo w Warszawie, ale u siebie czuje się tylko na Śląsku. Ma 16-letniego syna Igora. Jej pasją są języki obce. Zna biegle angielski, francuski, włoski, hiszpański i średnio rosyjski. Czyta przede wszystkim książki, które sama wydaje i te, które recenzuje. Marzy, by w wolnej chwili sięgnąć m.in. po „Cień wiatru” i „Grę Anioła” Carlosa R. Zafona. Lubi dobre filmy. Miała na to wpływ jej przygoda z czasu studiów, kiedy pracowała na planie jako tłumaczka. Kocha muzykę, zwłaszcza współczesną z elementami folku i jazzu. Na dłuższą metę nie potrafi słuchać tylko amerykańskiego country i ciężkiego metalu. Sama gra na pianinie.



Fot. Arch. S.D.

Regularnie grywa w tenisa, zimą jeździ na nartach, latem na rowerze, ostatnio doceniła squasha, który doskonale rozładowuje stres i napięcie.



## Felieton

## Ryzyko, które się opłaca



Fot. Arch.  
Teresa  
Szczepanek

*Śląska publicystka. Rodowita wrocławianka. Pisała między innymi do „Gazety Wyborczej” (tworzyła cykl „Filary Śląska” i „Najlepsi w branży”), „Pulsu Biznesu”, „Super Expressu” i „Dziennika Zachodniego”. Wykłada w Wyższej Szkole Humanitas w Sosnowcu.*

Jadąc na uczelnię, mimochodem stałam się świadkiem rozmowy. „No to co, bierzemy się dzisiaj za ten biznesplan?” – zaczęła się tymi słowami. Dwie młode kobiety z ożywieniem dyskutowały o tym, co muszą zrobić, by wszystko poszło po ich myśli. „Zakładają działalność gospodarczą” – przemknęła mi przez głowę myśl. Nie myliłam się. Kończyły Akademię Wychowania Fizycznego na kierunku rehabilitacja i tej właśnie specjalizacji zamierzały się poświęcić.

I tu doznałam lekkiego wstrząsu. Nie żebym nie wierzyła w dobroczynne działanie zabiegów rehabilitacyjnych albo była im przeciwna. Moje zdumienie wywołała przedsiębiorczość tych osób. A dokładniej: przedsiębiorczość zmieszana z determinacją, jaka nimi kierowała. Brały los we własne ręce. Nie czekały aż manna spadnie im z nieba. Nie zamierzały, jak pewnie zrobiłaby większość ich koleżanek po fachu, chodzić od gabinetu do gabinetu, od szpitala do szpitala, od jednej prywatnej praktyki lekarskiej do drugiej z pytaniem, czy ktoś zechce je przyjąć do pracy, słuchając lakonicznych, odmownych odpowiedzi. Miały wytyczony cel, który – jak wynikało z toczącej się rozmowy – skrupulatnie, krok po kroku, realizowały.

Wsiadłam z autobusu, a one pojechały dalej. Idąc między kwitnącymi kasztanami, oczyma wyobraźni widziałam, jak urządzają wynajęty lokal, który już sobie upatrzyły, i za unijne pieniądze wyposażają go w specjalistyczny sprzęt do rehabilitacji. Interesowała je również wczesna interwencja, kierunek mało u nas rozwinięty, choć potrzeby ogromne. Pomyślałam więc o kolejce młodych mam z niemowlętami, które wreszcie nie będą musiały czekać miesiącami na odległe terminy wizyt.

Ktoś powie: no i co w tym wielkiego? Niby nic. A jednak wiele. Zwłaszcza w dobie kryzysu gospodarczego, gdzie o rzetelnego, lojalnego pracodawcę trudno, miejsc pracy nie przybywa, a o godziwych zarobkach coraz częściej można tylko pomarzyć.

Założenie działalności gospodarczej nie jest sztuką nie do wykonania, jednak wymaga wiedzy, umiejętności i zapału, by swoje marzenia zrealizować, by postawić na swoim ku uciesze własnej i części tych, dla których świadczyć będziemy usługi. Słomiany zapał na pewno nie wystarczy. I choć napisanie konkretnego biznesplanu, któremu zechce się przyjrzeć rzesza specjalistów, nie graniczy z cudem, warto doszkolić się w kwestii zakładania własnej firmy.

Tak urzędy pracy, jak i wyższe uczelnie i działające przy nich biura karier, oraz inne instytucje dbają o to, by potencjalny przyszły właściciel mniejszej lub większej firmy miał gdzie zdobyć informacje i wiedzę, która pomoże mu w podjęciu ostatecznej decyzji i ułatwi przebrnięcie przez szereg niezbędnych procedur.

Statystyki wykazują, że zainteresowanie prowadzeniem własnego biznesu stale wzrasta. Głównie wśród osób między 25. a 30. rokiem życia. Warto przy tym pamiętać, że nie jesteśmy zostawieni samym sobie. Realizowane przez różne instytucje programy unijne dają nam możliwość sięgnięcia po bezzwrotne pożyczki tak bardzo potrzebne na starcie. Mamy więc zagwarantowany kapitał, którym możemy operować, a potem już tylko mądrze go pomnażać i żyć ze świadomością, że jesteśmy panami własnego losu. Obecnie działalność gospodarczą założyć może praktycznie każdy. Grunt, żeby iść z duchem postępu, dobrze zaplanować swoją przyszłość, znaleźć niszę w usługach, sprytnie ją wypełnić i... nie bać się zaryzykować.

**Teresa Szczepanek**

# Dobry szef to lepszy pracownik

**N**ie każdy ma predyspozycje do kierowania zespołem ludzi. Jeśli już jednak tak się stało, że wyznaczamy i kontrolujemy wykonywanie zadań, warto zadbać o to, by być dobrym szefem. Bo dobry szef to wydajniejszy pracownik.



kurs trenerski i teraz dzielą się swoim doświadczeniem z innymi.

## SZEF MA PROBLEM

Psychologowie prowadzący takie szkolenia twierdzą, że jednym z głównych problemów szefów jest to, że nie potrafią rozmawiać z pracownikami.

– Wydawanie sprzecznych poleceń, zlecanie zadań w niezrozumiały sposób, unikanie precyzyjnych wypowiedzi, zła organizacja czasu pracy, fatalne planowanie to częste problemy polskiej kadry menadżerskiej – mówi psycholog Dawid Wesołowski, który od czterech lat prowadzi szkolenia dla menadżerów. Czy da się to zmienić? – Tylko wtedy, jeśli menadżer zdaje sobie sprawę ze swoich problemów. Niestety, nasze kadry zarządzające nie mają jeszcze stałego nawyku szkoleniowego, który pozwoliłby im na zmierzenie się ze swoimi słabościami, a przede wszystkim uświadomiłby im, gdzie leży problem – odpowiada Wesołowski.

Psycholog dodaje, że w zachodnich korporacjach takie szkolenie odbywa się obowiązkowo raz w roku.

– U nas, jeśli już menadżer wybiera jakieś szkolenie, to jest to raczej kurs na przykład metod sprzedażowych i osiągnięcia sukcesu. Problem w tym, że dla nich ten sukces ma mieć tylko wymiar finansowy. Nie dociera do nich, że sukces firmy zależy od tego, jakimi oni są ludźmi – twierdzi Wesołowski.

Terapeuta przyznaje jednak, że coś zaczęło się zmieniać. I to dzięki szkoleniom. – Jeśli ta tendencja utrzyma się, być może za kilka lat dobry menadżer będzie potrafił nie tylko zarabiać pieniądze, ale też zbudować wokół siebie zespół świetnych fachowców, z którymi nie będzie miał problemów komunikacyjnych – komentuje.

**Hanna Stąsieć**

W księgarniach można znaleźć co najmniej kilkadziesiąt poradników, które próbują mniej lub bardziej przekonująco odpowiedzieć na pytanie, jak być szefem (menadżerem, kierownikiem etc.). Celują w tym zwłaszcza amerykańscy autorzy, którzy na polu menadżerskich poradników wyznaczają standardy. To właśnie od Amerykanów Europa uczy się, jak kierować zespołem ludzi czy firmą. Choć zdarza się, że ich system szkoleniowy menadżerów u nas wydaje się nieco dziwny. Który z europejskich szefów zdecydowałby się na poznanie firmy od wykonywania czynności szeregowego pracownika? Przykład z jednego z amerykańskich szkoleń: jesteś kierownikiem poczty; zanim zasiądziesz w swoim gabinecie, przez tydzień będziesz zwykłym listonoszem.

## IDEAŁ TEŻ MUSI SIĘ SZKOLIĆ

Wielu szefów przekonanych jest o swojej nieomyślności. Psychologowie podkreślają, że ludzie o cechach przywódczych mają skłonności do „bycia ideałem”. Nie dopuszczają do siebie myśli, że coś mogliby zrobić źle. Myślą: „Skoro zostałem szefem, znaczy – jestem najlepszy, nieomylny”. Ten boski atrybut może być jednak dla menadżera zgubny. Wystarczy mała porażka i rozdęte ego pęka jak balon albo winy szuka na zewnątrz, np. w pracownikach. Jak temu zaradzić? Szkolić się.

Na polskim rynku szkoleniowym mamy spory wybór szkoleń, które ułatwiają menadżerowi podejmowanie wyzwań i kierowanie zespołem ludzi. Czego można nauczyć się na takim kursie? Jak rozwiązywać konflikty, jak poradzić sobie ze stresem, jak rozmawiać, jak negocjować itd. Zajęcia prowadzą certyfikowani trenerzy i menadżerowie z długim stażem, którzy zrobili

# Z pośredniaka na fotel prezesa

## Prawo pracy

**O** osoby bez zatrudnienia mają szczególną możliwość otrzymania dotacji na uruchomienie własnej firmy. W zależności, czy chcą stworzyć miejsce pracy tylko dla siebie, czy zamierzają, współdziałając z innymi, utworzyć spółdzielnię socjalną, mogą uzyskać do ok. 18 tys. zł na osobę.

Tak zwane bezzwrotne pożyczki pochodzą przede wszystkim z Funduszu Pracy. Mogą je dostać osoby zarejestrowane jako bezrobotne, które spełnią kilka warunków. W ciągu 12 miesięcy poprzedzających złożenie wniosku nie odmówiły bez uzasadnionej przyczyny przyjęcia propozycji odpowiedniego zatrudnienia, innej pracy zarobkowej, szkolenia, stażu, przygotowania zawodowego w miejscu pracy, prac społecznie użytecznych, interwencyjnych lub robót publicznych. W takim samym okresie nie mogły prowadzić własnej firmy, a w czasie 2 lat nie być skazane za przestępstwa przeciwko obrotowi gospodarczemu. Nie mogły też wcześniej otrzymać ze środków publicznych pieniędzy na podjęcie działalności gospodarczej lub rolniczej.

### NA USŁUGI I HANDEL

Wystarczy, że zainteresowana osoba złoży wniosek z biznesplanem, a w ciągu 30 dni otrzyma decyzję o przyznaniu dofinansowania lub nie. Przy ocenie wniosku komisja urzędu pracy bierze pod uwagę zgodność wykształcenia lub doświadczenia zawodowego osoby bezrobotnej z rodzajem planowanej działalności oraz stopień konkurencji w danej branży i we wnioskowanym miejscu prowadzenia biznesu.

Dotacje wynoszą maksymalnie 18 tys. zł, czyli 6-krotność przeciętnego wynagrodzenia – w przypadku indywidualnej działalności (4-krotność na jednego członka-założyciela spółdzielni socjalnej lub 3-krotność na jednego członka przystępującego do spółdzielni socjalnej już po jej założeniu).

Przedsiębiorstwo może mieć charakter wytwórczy, budowlany,



Szkolenie „Jak założyć własny biznes” w WUP w Katowicach.

usługowy lub handlowy i musi przetrwać przez 12 miesięcy. W tym czasie jego właściciel nie może też podjąć zatrudnienia. Całą otrzymaną kwotę trzeba wydać w ciągu 30 dni na inwestycje: zakup środków trwałych (narzędzi pracy, maszyn, wyposażenia i urządzeń związanych z charakterem planowanej działalności), materiałów i towarów (lecz nie w całości) lub na pokrycie kosztów pomocy prawnej, doradczej oraz reklamy. Za pieniądze z urzędu pracy nie można natomiast opłacać pensji pracowników ani składek na ubezpieczenie społeczne. Dotacji nie można przeznaczyć na roboty budowlane i remontowe, eksploatację lokalu, zakup nieruchomości i ziemi, ani na opłaty administracyjne i skarbowe. Jeśli otrzymana kwota zostanie wydana niezgodnie z przeznaczeniem albo firma zostanie zlikwidowana lub zawieszona przed upływem roku, pieniądze trzeba zwrócić.

### NOWE HORYZONTY

Dotację z urzędu pracy można dostać stosunkowo łatwo, jeśli wniosek zostanie złożony prawidłowo. Niestety z powodu kryzysu i związanych z nim zwolnień w kolejnych zakładach rezerwy przeznaczone na ten cel wydawane są szybciej niż w poprzednich latach. Nie oznacza to jednak, że urzędy

pozostawiają przedsiębiorczych bezrobotnych samym sobie. Część z nich wystąpiła o pomoc finansową na wspieranie działalności gospodarczej nie tylko ze środków centralnych, ale również regionalnych w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Przykładem mogą być dwa projekty, które uzyskały dofinansowanie z Wojewódzkiego Urzędu Pracy w ramach działania 6.2.

Dzięki programowi „Własna firma – nowe horyzonty”, 100 kobiet zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Mikołowie jako bezrobotne albo poszukujące pracy (wolne miejsca zapełnią mężczyźni), weźmie udział w cyklu szkoleń przygotowujących do uruchomienia własnego biznesu. Półowa z nich może liczyć na dotację

na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej w wysokości do 40 tys. zł. Największe szanse na jej otrzymanie mają osoby, które deklarują przynajmniej 5-procentowy wkład własny i chęć rozpoczęcia działalności w obszarach kluczowych dla rozwoju lokalnego i na obszarze powiatu mikołowskiego. 60 osób może liczyć na wsparcie pomostowe przez pierwsze pół roku od założenia firmy, a 30 najbardziej potrzebujących – również przez kolejne kilka miesięcy.

### IMPULS DO SAMODZIELNOŚCI

Nieco inne kryteria naboru zastosował Powiatowy Urząd Pracy w Zawierciu, realizujący projekt „Impuls dla biznesu”.

– O przyjęciu decydowała kolejność zgłoszeń – informuje Agnieszka Słodowy, kierownik referatu programów rynku pracy w PUP w Zawierciu. – Pierwszeństwo miały osoby długotrwale bezrobotne (20 osób) i kobiety (20 osób), pozostałe 10 to inni bezrobotni. Po przejściu ścieżki szkoleniowej, która rozpocznie się już w czerwcu, na podstawie złożonych biznesplanów komisja podejmie decyzję, komu przyznać dotację i wsparcie pomostowe. Chcemy, żeby nowo powstałe przedsiębiorstwa przetrwały nie tylko wymagane 12 miesięcy, ale żeby funkcjonowały dłużej, rozwijały się i tworzyły kolejne miejsca pracy.

W Zawierciu pieniądze na rozkręcenie nowych firm pochodzą również z programu systemowego „Jurajskie perspektywy”.

**Anna Kontek**

## W następnym numerze

### Ucz się w podróży

W lipcowym numerze: „Ucz się w podróży”. Napiszemy o tym, w jaki sposób wykorzystać wakacje, by w przyjemny sposób zdobyć nowe umiejętności, a także o nauce języków obcych, praktykach zagranicznych i programach wymiany międzynarodowej.

Szukajcie nas w dobrych instytucjach rynku pracy. Na stronie [www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu) znajdziecie adresy placówek, w których można bezpłatnie otrzymać nasz magazyn.

## Z firmą jak z dzieckiem

W Polsce, podobnie jak w całej Europie, największą rolę gospodarczą odgrywają małe i średnie przedsiębiorstwa. To one wytwarzają znaczącą część produktu krajowego brutto i tworzą większość miejsc pracy. Jednak, żeby dobre pomysły małych firm odniosły sukces, potrzebują one solidnego wsparcia na starcie: informacyjnego, doradczego, prawnego i finansowego. Taką rolę pełnią od wielu lat inkubatory przedsiębiorczości.

Głównym celem inkubatorów przedsiębiorczości jest doradzanie potencjalnym i początkującym przedsiębiorcom, organizowanie oraz przyspieszanie ich wzrostu, promowanie firm efektywnych, zdolnych samodzielnie przetrwać na rynku po określonym czasie działania w programie. Opieką inkubatorów przedsiębiorczości obejmowane są firmy nowe, dopiero zakładane przez osoby bezrobotne i poszukujące pracy lub działające nie dłużej niż dwa lata.

W województwie śląskim inkubatory przedsiębiorczości działają m.in.: w Będzinie, Bielsku-Białej, Chorzowie, Częstochowie, Jastrzębiu Zdroju, Knurowie, Rudzie Śląskiej i Tychach.

Więcej czytaj na  
[www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu)

**Dokąd zmierza szkolnictwo techniczne na wyższych uczelniach?** Jakie są organizacyjne, prawne i społeczne aspekty kształcenia ustawicznego dorosłych? Jakie są perspektywy rozwoju tradycyjnych kierunków humanistycznych? – To główne tematy seminarium pod hasłem: **„Nowe trendy w kształceniu dorosłych”**. Na spotkanie zaprasza Agencja Artystyczna Promot 1 Sp. z o.o., realizator projektu: „Promowanie i upowszechnianie kształcenia ustawicznego za pośrednictwem nowoczesnych mediów” oraz redakcja portalu [www.slask.do-celu.eu](http://www.slask.do-celu.eu) i magazynu „Śląsk.do-celu.eu”.

Seminarium odbędzie się 16 czerwca w godzinach od 10 do 14 w sali Diamentowej Hotelu Qubus w Katowicach. Zapraszamy do udziału.